

Instytut Prawa Karnego UMCS
Zakład Postępowania Karnego i Kryminalistyki

Ireneusz NOWIKOWSKI

Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia w aspekcie odwołalności czynności procesowej

Dropping the Charge by the Public Prosecutor and
the Withdrawal of Procedural Act

Problem odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia był już wielokrotnie poruszany w doktrynie. Podstawowe kwestie, które pojawiły się przy interpretacji przepisów kodeksu postępowania karnego, dotyczących tego zagadnienia, sprowadziły się do określenia:

- 1) istoty oświadczenia oskarżyciela o odstąpieniu od oskarżenia;
- 2) konsekwencji prawnych wynikających z takiej postawy oskarżyciela.

I

Artykuł 36 k.p.k. uprawniający sąd do kontynuowania postępowania karnego, mimo odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia, daje podstawę do stwierdzenia, że z chwilą wniesienia aktu oskarżenia oskarżyciel publiczny przestaje być panem procesu. Zdaniem M. Cieślaka jest to ograniczenie zasady skargowości na rzecz zasady postępowania z urzędu¹. W myśl innego poglądu, realizacja uprawnienia oskarżyciela publicznego do odstąpienia od oskarżenia jest poddana działaniu zasady legalizmu². Jednocześnie na przepis art. 36 k.p.k. można spojrzeć przez pryzmat zasady obiektywizmu, odnoszącej się w postępowaniu karnym do organów procesowych, w tym również do oskarżyciela publi-

¹ M. Cieślak: *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia*, „Palestra” 1961, nr 1, s. 16. Zob. też: K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930, s. 154.

² W. Daszkiewicz: *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia a zasada legalizmu*, „Palestra” 1961, nr 8, s. 35-45; *id.*: *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960, s. 180; S. Stachowiak: *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, UAM, Prace Wydziału Prawa Nr 67, Poznań 1975, s. 59-60; *id.*: *Zawistość sprawy w sądzie a odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia w polskim procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1989, nr 3, s. 297; J. Tyłman: *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 137-138.

cznego. Umożliwia on bowiem oskarżycielowi publicznemu zaniechanie ścigania karnego, gdy uzna, iż w konkretnej sytuacji procesowej jest ono bezpodstawne³.

W doktrynie nadaje się różne znaczenie akcji oskarżyciela publicznego, podjętej w trybie art. 36 k.p.k. Według M. Cieślaka i Z. Dody przez odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia następuje unicestwienie wyrażonej uprzednio przez tego uczestnika procesu woli ścigania (unicestwienie oskarżenia)⁴. F. Praškiewicz i J. Tylman przyjmują, że w tym przypadku prokurator przestaje popierać oskarżenie, co nie oznacza, że przestaje istnieć skarga ujęta w akcie oskarżenia⁵. W. Daszkiewicz uważa, że przez odstąpienia oskarżyciel daje wyraz temu, iż nie życzy sobie już ukarania oskarżonego i wnosi o umorzenie postępowania w oparciu o odpowiednią podstawę prawną przewidzianą w k.p.k., względnie – gdy w grę wchodzi istnienie dowodów świadczących o niewinności oskarżonego lub braku jego winy – o wydanie wyroku uniewinniającego⁶. Zdaniem S. Stachowiaka rozwiązanie przyjęte w art. 36 k.p.k. oznacza, że impuls procesowy w postaci skargi uprawnionego oskarżyciela publicznego trwa przez cały tok postępowania, niezależnie od zachowania tegoż oskarżyciela. Skarga ta nie musi być jednak podtrzymywana w toku postępowania przed sądem I instancji⁷. Odstąpienie oskarżyciela od oskarżenia jest również utożsamiane z zaniechaniem ścigania⁸. W piśmiennictwie i orzecznictwie SN odstąpienie od oskarżenia bywa traktowane jako cofnięcie aktu oskarżenia albo oskarżenia, albo skargi⁹.

Istotę regulacji przewidzianej przez art. 36 k.p.k. upatruje się również w instytucji zrzeczenia¹⁰. Wydaje się celowe bliższe przeanalizowanie tego poglądu.

³ J. Smoleński: *Prokuratura Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Komentarz do ustawy o Prokuraturze PRL i innych przepisów dotyczących Prokuratury*, Warszawa 1981, s. 123.

⁴ M. Cieślak, Z. Doda: *Przegląd orzecznictwa SN w zakresie postępowania karnego (I półrocze 1977)*, „Palestra” 1978, nr 1, s. 37-38.

⁵ F. Praškiewicz, J. Tylman: *Zmiana oskarżenia w procesie karnym powszechnym*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Prawo, Zeszyt 1958, nr 9, s. 191.

⁶ W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 181-182.

⁷ S. Stachowiak: *Funkcje zasady...*, s. 58; *Ibid*: *Glosa do wyroku SN z dnia 28 XII 1976 r.*, VIKRN 286/76, „OSPika” 1977, nr 12, s. 503.

⁸ S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 104. Zob. też: J. Tylman: *Zasada legalizmu...*, s. 137.

⁹ Zob. M. Cieślak: *Odstąpienie...*, s. 17, 19; *id.*: *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 286; S. Śliwiński: *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 170; *id.*: *Glosa do postanowienia SN z 5 VIII 1930. II 4. k. 345/30*, OSP 1931, s. 139; S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 358. Zob. też *Encyklopedia Prawa Karnego* pod red. W. Makowskiego (bez roku wydania) Warszawa, t. I, s. 182-183; J. Bibring: *Na marginesie art 59 k.p.k.*, „Przegląd Sądowy” 1929, nr 6, s. 125; S. Szafrańc: *Uwagi do art. 59 k.p.k.*, „Przegląd Sądowy” 1929, nr 8, s. 189-191; J. Wierski: *Kilka uwag o art. 59 nowego k.p.k.*, „Głos Adwokatów” 1929, z. VII-VIII, s. 189; M. Cieślak, Z. Doda: *op.cit.*, s. 37; *Postanowienie SN z 17 IV 1953 r.*, IV.K. 380/52/I, OSN 1954, z. II, poz. 35.

¹⁰ J. Bednarzak: *Glosa do wyroku SN z 28 XII 1976 r.*, VI KRN 286/76, „OSPika” 1977, nr 12, s. 502; Z. Łubkowski: *Czy prokurator, który odstąpił od oskarżenia może założyć apelację na niekorzyść oskarżonego*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 5, s. 279. Zob. też orzeczenie SN z 9 XII 1924 r. VI.L 908/1924, „Zbiór Orzeczeń” 1924, poz. 241, s. 443; *Postanowienie SN z 28 X 1932, II 4 K 772/32*, „Zbiór Orzeczeń” 1932, poz. 235 (uzasadnienie).

Istota zrzeczenia polega na tym, że uprawniony podmiot oświadcza, iż z przysługującego mu prawa nie będzie robił użytku. Na mocy owego oświadczenia następuje więc rezygnacja z uprawnienia zagwarantowanego danemu podmiotowi¹¹. Instytucja zrzeczenia znana jest prawu cywilnemu (np. orzeczenie się dziedziczenia) i karnemu procesowi. O zrzeczeniu mówi *expressis verbis* art. 46 k.p.k. W myśl tego przepisu w razie z r z e c z e n i a się swoich uprawnień oskarżyciel posiłkowy nie może ponownie przyłączyć się do postępowania. Na gruncie k.p.k. cech instytucji zrzeczenia można dopatrzeć się również np. w oświadczeniu osoby uprawnionej do odmowy zeznań, że chce zeznawać. W tym wypadku przedmiotem zrzeczenia jest uprawnienie przewidziane w art. 165 k.p.k.

Jeżeli przyjmiemy, że przez odstąpienie od oskarżenia oskarżyciel publiczny demonstruje swą negatywną postawę wobec faktycznych lub prawnych podstaw oskarżenia¹², to zasadne wydaje się twierdzenie, iż mamy wówczas do czynienia ze zrzeczeniem się popierania oskarżenia. Na tle art. 36 k.p.k. może jednak pojawić się wątpliwość, jak należy rozumieć pojęcie „oskarżenie”, bowiem w doktrynie jest ono wieloznaczne. Sposób jego pojmowania wpływa na wykładnię omawianego przepisu. Warto przypomnieć, iż temu pojęciu można nadać co najmniej następujące znaczenia:

- a) oskarżenie jest utożsamiane ze skargą uprawnionego oskarżyciela;
- b) jest to postawienie komuś zarzutu popełnienia określonego przestępstwa;
- c) to żądanie ukarania oskarżonego z powodu popełnienia przez niego przestępstwa;
- d) to całokształt działalności oskarżyciela przed sądem;
- e) oskarżenie jest synonimem procesowej funkcji oskarżania¹³.

Ponadto wyodrębnia się oskarżenie w znaczeniu materialnoprawnym i procesowym. Oskarżenie w sensie materialnoprawnym to formuła oskarżenia oparta na przepisach prawa karnego materialnego i zawarta w odpowiednich, przewidzianych przez ustawę aktach procesowych. Oskarżenie w znaczeniu procesowym to procesowa działalność oskarżyciela występującego w sądzie w charakterze strony procesowej¹⁴.

Jeżeli przyjmiemy, że pojęcie „oskarżenie”, zawarte w treści art. 36 k.p.k., jest tożsame ze skargą, to konsekwencją tego założenia jest wniosek, zgodnie z którym odstąpienie od oskarżenia oznacza rezygnację ze skutków związanych z wniesieniem skargi, a więc powstanie sytuacji charakteryzującej się brakiem skargi uprawnionego oskarżyciela. Przewidziane zatem przez art. 36 k.p.k. prawo sądu do kontynuowania postępowania karnego w razie odstąpienia oskarżyciela od oskarżenia byłoby więc uprawnieniem sądu do prowadzenia procesu mimo braku skargi, co pozostawałoby w sprzeczności z treścią art. 11 pkt 4 k.p.k.

¹¹ Z. Fenichel: *Zrzeczenie się prawa według kodeksu zobowiązań*, „Głos Adwokatów” 1935, z. VII, s. 193.

¹² R. Kmiecik: *Oskarżyciel posiłkowy w procesie karnym*, Warszawa 1977, s. 68.

¹³ Zob. W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 6-9 i cytowaną tam literaturę; *Ibid.*: *Odstąpienie oskarżyciela...*, s. 46; F. Praškiewicz, J. Tylman: *op.cit.*, s. 179-180.

¹⁴ Zob. S. Stachowiak: *Glosa...*, s. 504-505; *id.*: *Funkcja zasady skargowości...*, s. 63-64; *id.*: *Zawistość sprawy...*, s. 299 i cytowaną w tych publikacjach literaturę.

Związaną natomiast terminu „oskarżenie”, zamieszczonego w treści art. 36 k.p.k., z zarzutem popełnienia określonego przestępstwa może prowadzić do interpretacji, w myśl której w razie stwierdzenia istnienia przesłanki negatywnej oskarżyciel publiczny nie byłby władny złożyć oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia. Powinien wówczas wnosić o umorzenie postępowania w oparciu o art. 11 k.p.k. Owa wykładnia opiera się na założeniu, iż należy odróżnić cofnięcie zarzutu (oskarżenia) od wniosku o umorzenie z powodu negatywnych przesłanek procesu¹⁵. Zdaniem W. Daszkiewicza ograniczenia te odpadają, gdy zwrot „odstąpienie od oskarżenia” będzie rozumiany jako odstąpienie od żądania ukarania oskarżonego z powodu popełnienia przez niego określonego przestępstwa. Przy takim sposobie pojmowania odstąpienia od oskarżenia jest ono możliwe zarówno przy braku faktycznych podstaw do skazania, jak również w razie wystąpienia ujemnych przesłanek procesu. W obu tych sytuacjach staje się niezasadne ukaranie oskarżonego¹⁶. Wydaje się jednak, że sprowadzanie pojęcia „oskarżenie” w rozumieniu art. 36 k.p.k. tylko do żądania ukarania może nasuwać zastrzeżenia w razie wąskiego rozumienia terminu „ukaranie”. Trudno bowiem przyjąć, iż mamy do czynienia z odstąpieniem od oskarżenia, gdy oskarżyciel publiczny domaga się warunkowego umorzenia postępowania, skoro żąda przypisania oskarżonemu określonego przestępstwa.

Należy za niezasadne uznać utożsamianie „oskarżenia” z całokształtem działalności oskarżyciela przed sądem. Z racji pełnionej przez niego funkcji – rzecznika interesu publicznego¹⁷ – władny jest on do podejmowania czynności zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że sformułowanie „oskarżenie” trzeba kojarzyć z działalnością przeciwko oskarżonemu. Tak więc zaakceptowanie tej propozycji prowadziłoby w konsekwencji bądź do jednostronnego podejścia do roli oskarżyciela publicznego w procesie karnym, bądź do wniosków sprzecznych z tradycyjnym znaczeniem pojęcia „oskarżenie”.

Najmniej zastrzeżeń można zgłosić w stosunku do propozycji utożsamiającej „oskarżenie” w rozumieniu art. 36 k.p.k. z procesową funkcją oskarżania, będącą realizacją funkcji ścigania na etapie postępowania jurysdykcyjnego¹⁸. Istotą tej funkcji w fazie postępowania przed sądem jest popieranie wniesionego aktu oskarżenia¹⁹. Przy tej interpretacji, w razie odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia, mamy do czynienia ze zrzeczeniem się realizacji funkcji oskarżenia, co sprowadza się do zaniechania popierania aktu oskarżenia. Na skutek złożenia tego oświadczenia oskarżyciel publiczny nie zostaje pozbawiony możliwości działania w procesie karnym. Jest to związane z tym, iż tenże uczestnik procesu jest nie tylko oskarżycielem ale również rzecznikiem interesu publicz-

¹⁵ Zob. M. Cieślak: *Odstąpienie...*, s. 19-20; W. Daszkiewicz: *Odstąpienie...*, s. 46.

¹⁶ W. Daszkiewicz: *Odstąpienie...*, s. 46.

¹⁷ M. Cieślak: *Polska procedura...*, s. 472-473.

¹⁸ Używam pojęcia „funkcja” w znaczeniu określonym przez M. Cieślaka: [w:] *Polska procedura...*, s. 471.

¹⁹ Zob.: S. Kalinowski: *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979, s. 9; T. Taras, E. Skrętowicz, R. Kmiecik: *Proces karny. Część ogólna*, Lublin 1971, s. 14.

nego²⁰. Przy tak pojmowanym odstąpieniu od oskarżenia jest ono możliwe zarówno w razie stwierdzenia przez oskarżyciela zarówno braku faktycznych podstaw do skazania, jak również w razie zaistnienia okoliczności wyłączających dopuszczalność orzekania o istocie sprawy. W obu bowiem sytuacjach funkcja oskarżania nie powinna być realizowana.

Wyodrębnienie oskarżenia w znaczeniu materialnym i procesowym pozwoliło S. Stachowiakowi na wprowadzenie dystynkcji między stanem wywołanym przez brak skargi uprawnionego oskarżyciela a odstąpieniem oskarżyciela publicznego od oskarżenia. Zdaniem autora, zaniechanie przez oskarżyciela publicznego swej działalności oskarżycielskiej w następstwie odstąpienia od oskarżenia (a więc oskarżenia w sensie procesowym) nie niweczy skutków, które wiążą się z wniesieniem skargi²¹.

Przy ujmowaniu odstąpienia oskarżyciela od oskarżenia jako przejawu zrzeczenia się wykonywania funkcji oskarżenia pojawia się potrzeba zastanowienia się jakie relacje zachodzą między pojęciem „cofnięcie czynności” i „zrzeczenie się uprawnień”. Jest to tym bardziej zasadne, że w piśmiennictwie i orzecznictwie SN traktuje się odstąpienie oskarżyciela od oskarżenia jako cofnięcie aktu oskarżenia²².

Cofnięcie (odwołanie) czynności określa się jako czynność procesową, która ma na celu usunięcie skutków będących następstwem czynności wcześniejszej (czynności odwoływanej)²³. W związku z przedstawioną definicją może nasunąć się wątpliwość, czy ma ona zastosowanie również przy odwoływaniu czynności negatywnych²⁴. Przy odwoływaniu tego rodzaju czynności nie można mówić o usuwaniu skutków wynikających z czynności dokonywanej wcześniej, bowiem mamy wówczas do czynienia z brakiem czynności pozytywnej. Wydaje się, że cofnięcie (odwołanie) można w tym przypadku zdefiniować jako uchylene się od następstw wynikających z braku czynności pozytywnej. Tak pojmowane odwołanie czynności negatywnej występuje w razie złożenia wniosku o przywrócenie terminu. Służy on nadaniu spóźnionej czynności takiego znaczenia jak gdyby została ona dokonana w terminie²⁵. Ma więc na celu usunięcie (uchylenie) skut-

²⁰ Warto w tym miejscu odnotować, że w doktrynie radzieckiej wypowiedziano pogląd, iż w razie odstąpienia przez prokuratora od oskarżenia zaczyna on realizować funkcję obrony – zob. A. D. Bojkow, I. I. Karpiec: *Kurs sowieckiego ugołownego processa. Obszczaja czasO*, Moskwa 1989, s. 430. Pogląd ten został poddany słusznej krytyce przez A. D. Bojkowa [w:] A. D. Bojkow, I. I. Karpiec: *op.cit.*, s. 430, 433. Podniesiono, że stwierdzenie przez prokuratora swej pomyłki w wytoczeniu oskarżenia, w następstwie czego odstępuje on od oskarżenia nie powinno być interpretowane jako realizowanie przeciwstawnej do oskarżenia funkcji obrony, bowiem wówczas zostałyby wypaczony sens oskarżenia i obrony. Na marginesie można dodać, iż przyjęcie definicji funkcji procesowej proponowanej przez M. Cieślaka, (który funkcję procesową określa jako zasadniczy kierunek działalności procesowej wyznaczony przez rolę procesową odpowiedniego przedmiotu – zob. przypis 18) pozwala zakwestionować prawidłowość zgłaszanego w doktrynie radzieckiej poglądu o możliwości realizowania przez prokuratora funkcji oskarżenia i obrony.

²¹ S. Stachowiak: *Funkcja...*, s. 63-64; *id.*: *Zawistość sprawy...*, s. 299; *id.*: *Glosa...*, s. 504-505.

²² Zob. przypis 9.

²³ *Encyklopedia prawa karnego* pod red. W. Makowskiego, Warszawa (bez roku wydania), t. I, s. 180; J. Mokry: *Odwołalność czynności procesowych w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1973, s. 21.

²⁴ Zob. M. Cieślak: *Polska procedura...*, s. 50.

ków wynikających z braku czynności w odpowiednim czasie. Można zatem przyjąć, że w każdej sytuacji cofnięcie czynności jest skierowane ku przeszłości, ponieważ pozwala pozbawić znaczenia procesowego czynności już dokonane, ewentualnie usunąć skutki wynikające z braku czynności w terminie. Inna sytuacja występuje w razie zrzeczenia. W tym przypadku uczestnik procesu oświadcza, że nie będzie korzystał w przyszłości z przysługujących mu uprawnień. Następuje wówczas niejako *a priori* rezygnacja ze skutków czynności, które mogłyby być dokonane²⁶. Jeżeli oskarżony w niemieckim procesie karnym oświadczy – zgodnie z art. 302 StPO – iż zrzeka się prawa do wniesienia środka odwoławczego, to w następstwie tego oświadczenia następuje prawomocność formalna decyzji²⁷, ponieważ oznacza ono rezygnację z przeciwdziałania powstaniu prawomocności formalnej.

Skonstatowanie różnicy między cofnięciem czynności a zrzeczeniem się uprawnień ma znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii związanych z odstąpieniem oskarżyciela od oskarżenia. Przyjmując zatem, że odstąpienie od oskarżenia jest zrzeczeniem się oskarżyciela z prawa do wykonywania funkcji oskarżenia, należy odrzucić pogląd, zgodnie z którym taka postawa oskarżyciela oznacza zarazem cofnięcie aktu oskarżenia. Z istoty zrzeczenia wynika, że jest ono skierowane „ku przyszłości”, a tym samym nie występuje tu deprecjacja czynności dokonanych wcześniej, wyrażających funkcje ścigania, w tym również aktu oskarżenia. Czynności przedsięwzięte poprzednio zachowują w pełni skuteczność prawną. Z istoty odstąpienia wynika zatem, że tego rodzaju oświadczenie wywołuje skutek *ex nunc* a nie *ex tunc*. Dotychczasowe rozważania pozwalają za zasadne uznać twierdzenie, że odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozwala potraktować wniesionego aktu oskarżenia jako bezskuteczny. Tak więc, gdy sąd uzna stanowisko oskarżyciela, który odstąpił od oskarżenia, za trafne, nie jest uprawniony do umorzenia postępowania z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 11 pkt 4 k.p.k.)²⁸.

Ponadto za tezę tą przemawiają następujące argumenty:

1) Celowe jest odwołanie się do regulacji przewidzianej w art. 444 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, sąd umarza postępowanie, gdy oskarżyciel prywatny odstąpi od oskarżenia przed prawomocnym zakończeniem postępowania, a oskarżony wyrazi na to zgodę. Jeżeli odstąpienie od oskarżenia oskarżyciela prywatnego potraktujemy jako cofnięcie aktu oskarżenia, to norma art. 444 § 1 k.p.k. nakazująca sądowi umorzenie postępowania byłaby wówczas zbyteczna. Wystarczającą podstawą prawną do wydania decyzji o umorzeniu byłby wtedy art. 11 pkt 4 k.p.k., obligujący sąd do umorzenia postępowania z powodu braku

²⁵ L. Nowikowski: *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 177.

²⁶ Zob. K. Siegert: *Die Prozeßhandlungen, ihr Widerruf und Nachholung*, Berlin 1929, s. 85.

²⁷ C. Roxin: *Strafverfahrensrecht*, München 1982, s. 278.

²⁸ Tak wyrok SN z 28 XII 1976 r., VI KRN 286/76, „OSP i KA” 1977, z. 12, poz. 205. Orzeczenie to zaaprobowali: J. Bednarzak: *op. cit.*, s. 501-503; M. Cieślak, Z. Doda: *op. cit.*, s. 37; W. Daszkiewicz: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo karne procesowe – I półrocze 1977)*, „Państwo i Prawo” 1979, z. 4, s. 99; A. Kafarski: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego (za I półrocze 1977)*, „Nowe Prawo” 1978, nr 9, s. 1325; S. Stachowiak: *Glosa...*, s. 503-505.

skargi uprawnionego oskarżyciela. Skoro ustawodawca w art. 444 § 1 k.p.k. zobowiązał sąd do wydania orzeczenia o umorzeniu, to zasadny wydaje się wniosek, iż mamy w tym wypadku do czynienia z przyczyną umorzenia nie przewidzianą przez art. 11 k.p.k. Tą przyczyną jest wówczas akt zrzeczenia się przez oskarżyciela prywatnego z wykonywania funkcji oskarżenia. Na tej podstawie można wyprowadzić wniosek, że odstąpienie oskarżyciela prywatnego od oskarżenia nie może być utożsamiane z cofnięciem aktu oskarżenia i powstaniem sytuacji, w której występuje brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Rozumowanie to należy również odnieść do odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia. Brak jest bowiem podstaw do tego, by odstąpieniu oskarżyciela publicznego nadawać inny sens niż odstąpieniu oskarżyciela prywatnego. Taki wniosek uzasadnia również reguła *lege non distinguente*. To, że sąd nie jest związany odstąpieniem oskarżyciela publicznego, nie podważa zasadności przedstawionego poglądu.

2) Pojawia się również wątpliwość, czy wniesienie aktu oskarżenia należy do czynności odwołańnych. Zdaniem M. Cieślaka, akt oskarżenia jest wnioskiem (żądaniem), zaś czynności te mogą być odwołane. Odwołanie (cofnięcie) wniosku wywołuje skutek przewidziany na wypadek jego braku²⁹. Autor dodaje, że w pewnych szczególnych sytuacjach możliwość cofnięcia wniosku może być ograniczona. Według M. Cieślaka taki wyjątek jest przewidziany przez art. 36 k.p.k. (art. 54 d.k.p.k.). Sens art. 36 k.p.k. (art. 54 d.k.p.k.) autor upatruje w negacji skutków procesowych, które związane są z cofnięciem wniosku (aktu oskarżenia), z negacją konieczności umorzenia postępowania³⁰. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że w razie odstąpienia oskarżyciela od oskarżenia nie jest wykluczone umorzenie przez sąd postępowania, ze względu na sam fakt cofnięcia oskarżenia, utożsamiany z odpadnięciem skargi³¹. Z kolei W. Daszkiewicz³², S. Stachowiak³³, J. Bednarzak³⁴ akcentują, iż wniesienie aktu oskarżenia jest czynnością nieodwołałą, a zatem oskarżyciel publiczny cofnąc aktu oskarżenia nie może. Jednocześnie autorzy ci wykluczają możliwość umorzenia przez sąd postępowania w oparciu o sam fakt odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia, gdy sąd stwierdzi zasadność akcji prokuratora³⁵.

Podejmując próbę ustosunkowania się do przedstawionych poglądów należy odwołać się do ogólnych warunków, dotyczących możliwości cofnięcia czynności procesowej strony. Zgodzić się trzeba z M. Cieślakiem, że żądania (wnioski) należą do czynności, które w następstwie oświadczenia woli uczestnika procesu mogą zostać cofnięte. W prawie procesowym występują jednak pewne ograniczenia w tym zakresie. Niekiedy możliwość skutecznego odwołania czynności jest uzależniona od zgody innych uczestników procesu (np. art. 380 § 3 k.p.k.). Innym

²⁹ M. Cieślak: *Odstąpienie...*, s. 16.

³⁰ *Op. cit.*, s. 17.

³¹ *Op. cit.*, s. 17-18; Zob. też M. Cieślak, Z. Doda: *Przegląd orzecznictwa...*, s. 37-38.

³² W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 177-178; *id.*: *Odstąpienie...*, s. 44; *id.*: *Przegląd orzecznictwa...*, s. 99-101.

³³ S. Stachowiak: *Funkcje zasady...*, s. 59; *Ibid.*: *Glosa...*, s. 503.

³⁴ J. Bednarzak: *Glosa...*, s. 502.

³⁵ Tak też: T. Dąbrowski: *Stosunek prokuratora do sprawy w wypadku odstąpienia od oskarżenia*, „Głos Sądownictwa” 1931, z. 6, s. 350; L. Schaff [w:] L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959, s. 103.

czynnikiem ograniczającym cofnięcie czynności dokonanej przez stronę jest czas nastąpienia skutku owej czynności³⁶. Można założyć, iż skoro odwołanie czynności służy pozbawieniu jej znaczenia jako podstawy działania organu procesowego albo innego uczestnika procesu, to cofnięcie czynności powinno być możliwe do czasu wywołania przez czynność skutku, który jest brany pod uwagę przez innych uczestników procesu.

Ograniczenia w zakresie odwołalności czynności mogą również wynikać z zaawansowania procesu. Czynności zastrzeżone dla poszczególnych stadiów procesu, z chwilą ich zakończenia, nie mogą być ani zmieniane, ani odwoływane³⁷. Rozwiązanie odmienne, dopuszczające możliwość cofnięcia czynności, mimo ukończenia określonego etapu procesu, mogłoby prowadzić do podważania rezultatów, z jakimi zakończyło się dane stadium postępowania. W sytuacji, gdy proces wkracza w nowe stadium, dotychczas uzyskane wyniki stają się podstawą (bazą) dla dalszego postępowania.

Wreszcie odwołanie czynności jest niemożliwe, gdy konkretna czynność z mocy samego prawa należy do czynności nieodwoalnych (np. wniosek o ściganie – art. 5 § 3 k.p.k.).

Można zatem zadać pytanie, czy wniesienie aktu oskarżenia do sądu mieści się w którejś z przedstawionych sytuacji, wykluczających możliwość jego cofnięcia.

Wydaje się, iż rozważając możliwość cofnięcia aktu oskarżenia należy uwzględnić dwie sytuacje. Pierwsza dotyczy okresu od sporządzenia do wniesienia aktu oskarżenia do sądu. W tym czasie uprawniony podmiot władny jest cofnąć sporządzony akt oskarżenia, bowiem nie występowałyby wówczas czynniki ograniczające jego odwołalność. Warto w tym miejscu przypomnieć treść art. 297 § 2 k.p.k., który stanowi, że oskarżyciel publiczny dopiero po przesłaniu aktu oskarżenia do sądu zawiadamia o tym fakcie oskarżonego i ujawnionego pokrzywdzonego. Tak więc dopiero z momentem przesłania aktu oskarżenia do sądu następuje jego promulgacja.

Sytuacja ulega zmianie z chwilą wniesienia aktu oskarżenia do sądu. Z tym momentem zaczyna on wywoływać skutki z nim związane. Można generalnie wyróżnić następstwa dwojakiego rodzaju. Mianowicie na skutek wniesienia aktu oskarżenia sąd jest zobowiązany do wszczęcia postępowania (art. 6 k.p.k.). Jednocześnie powstaje stan zawisłości sprawy³⁸. Skutki te powstają z mocy samego prawa. Owe następstwa oraz wkroczenie procesu w nowe stadium sprawiają, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami należy przyjąć, iż akt oskarżenia od momentu jego wniesienia staje się czynnością nieodwoalną. Trzeba więc zgodzić się z poglądem J. Bednarzaka, który twierdzi, że oświadczenie oskarżyciela publicznego: „cofam akt oskarżenia” – należy potraktować jako nie przewidziane w przepisach prawa procesowego polskiego³⁹.

³⁶ S. Kalinowski: *Postępowanie karne. Zarys części szczególnej*, Warszawa 1964, s. 18-19; J. Mokry: *op.cit.*, s. 21.

³⁷ *Encyklopedia...*, s. 181; E. Skrętowicz: *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji*, Lublin 1989, s. 52.

³⁸ S. Stachowiak: *Funkcje zasady...*, s. 26-27; S. Waltoś: *Akt oskarżenia w procesie karnym*, Warszawa 1963, s. 11, 13.

³⁹ J. Bednarzak: *Glosa...*, s. 503. Niemiecki StPO z 1877 zawiera unormowanie, według którego skarga publiczna po rozpoczęciu rozprawy głównej nie może być cofnięta (§ 156) – T. Kleinknecht, K. Meyer: *Strafprozeßordnung*, München 1985, s. 571.

II

Przyjęcie tezy, że z chwilą wniesienia do sądu aktu oskarżenia staje się on czynnością nieodwołalną nie pozwala jednak na jednoznaczne rozstrzygnięcie kwestii czy odstąpienie oskarżyciela od oskarżenia stanowi samoistną przesłankę do umorzenia z tego powodu postępowania karnego. Zaakceptowanie twierdzenia o nieodwołalności aktu oskarżenia, po wniesieniu do sądu, nie oznacza, iż automatycznie musi zostać odrzucony pogląd o braku podstaw do umorzenia przez sąd postępowania z powodu odstąpienia oskarżyciela publicznego. Dowodem na to może być postępowanie prywatnoskargowe, w którym – jak sądzę – jest możliwość pogodzenia nieodwołalności aktu oskarżenia z umorzeniem postępowania z powodu odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia.

W postępowaniu publicznoskargowym należy jednak opowiedzieć się za rozwiązaniem odmiennym. Wydaje się, że niedopuszczalność umorzenia przez sąd postępowania w oparciu o samo odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia można uzasadnić, powołując się na argumenty wynikające ze związania tegoż oskarżyciela zasadą legalizmu. Ona to bowiem obliguje oskarżyciela do popierania aktu oskarżenia, a więc do wykonywania funkcji oskarżania, i dopuszcza zaniechanie jej spełnienia tylko w sytuacji wyraźnie przez ustawę przewidzianą (np. stwierdzenie ujemnej przesłanki procesu, brak dowodów pozwalających na skazanie)⁴⁰. Wówczas odstąpienie od oskarżenia jest aktem wtórnym, będącym konsekwencją stwierdzenia przeszkód uniemożliwiających – zdaniem oskarżyciela – wykonywanie funkcji oskarżenia. Tak więc nie samo odstąpienie, lecz powód uzasadniający odstąpienie, w razie uznania przez sąd jego zasadności, winien być podstawą decyzji sądu. Należy przyjąć, że umieszczenie w projektach k.p.k. z 1990 r. i 1991 r.⁴¹ artykułu o niezwiązaniu sądu odstąpieniem oskarżyciela publicznego od oskarżenia wśród przepisów wstępnych nie daje podstaw do twierdzenia, iż samo odstąpienie może stanowić wystarczającą przyczynę do umorzenia postępowania przez sąd. To nowe usytuowanie normy przewidzianej w obecnym art. 36 k.p.k. stanowi dopełnienie wyrażonej w art. 12 projektów zasady skargowości. Niezwiązanie sądu oświadczeniem oskarżyciela o odstąpieniu od oskarżenia jest wyjątkiem od zasady skargowości.

Pewien kompromis w omawianej kwestii można zaproponować, odwołując się do poglądu S. Waltosia. W razie stwierdzenia przez sąd, że odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia jest uzasadnione wystąpieniem przesłanki negatywnej, sąd władny byłby do umorzenia postępowania na podstawie tej przesłanki i z powodu odstąpienia oskarżyciela od oskarżenia⁴². Zaletą owego rozwiązania jest to, iż orzeczenie sądu o umorzeniu postępowania odzwierciedlałoby wówczas w pełni przebieg postępowania przed sądem. W razie jednak stwierdzenia, że odstąpienie od oskarżenia jest wnioskiem o niewinnienie oskarżonego, sąd winien wydać wyrok niewinniający.

⁴⁰ W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 180-181; *id.*: *Przegląd orzecznictwa...*, s. 99-101; J. Tyłman: *Zasada legalizmu...*, s. 137-138.

⁴¹ Komisja do Spraw Reformy Prawa Karnego. Zespół Prawa Karnego Procesowego: *Projekt kodeksu postępowania karnego*, redakcja z X 1990 r., s. 3; Komisja do Spraw Reformy Prawa Karnego, Zespół Prawa Karnego Procesowego: *Projekt kodeksu postępowania karnego*, redakcja z XII 1991 r., s. 3.

⁴² S. Waltoś: *Proces karny...*, s. 358.

III

W związku z rozważanymi zagadnieniami pojawia się jeszcze jedna kwestia. Chodzi mianowicie o odpowiedź na pytanie, czy oświadczenie oskarżyciela publicznego o odstąpieniu od oskarżenia może zostać odwołane. Stanowisko doktryny i orzecznictwa SN w tej kwestii nie jest jednolite. Za niedopuszczalnością cofnięcia przez oskarżyciela publicznego oświadczenia o zrzeczeniu wykonywania przez niego funkcji oskarżenia opowiedzieli się: A. Mogilnicki⁴³, Z. Łubkowski⁴⁴, S. Szafraniec⁴⁵. Ten punkt widzenia został wyrażony również w postanowieniu SN z 5 VIII 1930 r. II 4. K. 348/30⁴⁶. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu stwierdził, że jeżeli prokurator, po udzieleniu mu głosu celem wygłoszenia wywodów, odstąpił od oskarżenia, a sąd oskarżonego uniewinnił, to prokurator nie ma podstawy prawnej do zgłaszania kasacji na niekorzyść oskarżonego. Zmianę stanowiska SN w omawianej kwestii – aczkolwiek nie w pełni konsekwentną – można dostrzec w postanowieniu z 28 X 1932 r. II 4.K. 772/32⁴⁷. W orzeczeniu tym wyrażono pogląd, że prokurator, który odstąpił od oskarżenia, może założyć apelację na niekorzyść oskarżonego, natomiast zrzeczenie się oskarżenia na rozprawie apelacyjnej pozbawia go prawa do wniesienia kasacji. W uzasadnieniu SN stwierdził, że zrzeczenie się oskarżenia powinno być traktowane jako „...wyraz osobistego i chwilowego stosunku strony, biorącej udział w rozprawie [...] a nie akt pociągający za sobą bezwarunkowe skutki procesowe”. Zdaniem SN odstąpienie prokuratora nie pozbawia go możliwości cofnięcia tego zrzeczenia w razie pojawienia się nowych okoliczności.

Za dopuszczalnością cofnięcia oświadczenia oskarżyciela publicznego o odstąpieniu od oskarżenia opowiedziało się wielu autorów⁴⁸. Zdaniem M. Cieślaka możliwość cofnięcia tego oświadczenia oskarżyciela (np. przez złożenie środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego) nie jest ograniczona żadnym terminem, a zatem może nastąpić w każdym momencie aż do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Jednocześnie autor kwestionuje pogląd, jakoby cofnięcie odstąpienia od oskarżenia było uzależnione od wystąpienia nowych okoliczności, nie znanych oskarżycielowi w chwili składania oświadczenia o zaniechaniu oskarżenia. Uwagi tego samego rodzaju zgłaszali W. Daszkiewicz i S. Śliwiński. Zwracano przy tym uwagę, że możliwość cofnięcia oświadczenia o zrzeczeniu wykonywania funkcji oskarżenia istnieje nawet wówczas, gdy odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia jest następstwem niedbalstwa oskarżyciela, rodzącego odpowiedzialność dyscyplinarną lub karną⁴⁹. S. Stacho-

⁴³ A. Mogilnicki: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1933, s. 146.

⁴⁴ Z. Łubkowski: *Czy prokurator, który odstąpił od oskarżenia może założyć apelację na niekorzyść oskarżonego?*, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 5, s. 281.

⁴⁵ S. Szafraniec: *op.cit.*, s. 191-192.

⁴⁶ OSP 1931, poz. 148.

⁴⁷ *Zbiór orzeczeń 1932*, poz. 235.

⁴⁸ J. Bibring: *Na marginesie art. 59 k.p.k.*, „Przegląd Sądowy” 1929, nr 6, s. 124-125; M. Cieślak: *Odstąpienie...*, s. 27; W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 183-184; S. Śliwiński: *Glosa...*, s. 139; S. Stachowiak: *Funkcje zasady...*, s. 69-70; *Ibid*: *Zawistość sprawy...*, s. 302; *Encyklopedia...*, s. 182.

⁴⁹ W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 183-184.

wiak uzasadniał uprawnienie oskarżyciela publicznego do odwołania oświadczenia przewidzianego przez art. 36 k.p.k. związaniem oskarżyciela zasadą legalizmu, z której wynika ponowny obowiązek popierania oskarżenia.

Kwestia czy oskarżyciel publiczny jest uprawniony do cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia może być również rozwiązana w oparciu o reguły dotyczące odwołalności czynności. Przyjmując, że przez odstąpienie od oskarżenia oskarżyciel publiczny dokonuje zrzeczenia wykonywania funkcji ścigania (oskarżania), należy zauważyć, iż prawo do wykonywania tej funkcji nie jest związane z określonym etapem procesu. Jeżeli więc założymy, że prawo do wykonywania tej funkcji przysługuje przez cały tok procesu, to w razie zaprzestania jej wykonywania na określonym etapie postępowania brak jest podstaw do twierdzenia, że funkcja ta nie może być ponownie realizowana. Jedyne odstępstwa w tym zakresie mogą być związane z instytucją prawomocności orzeczeń i ograniczeniami łączącymi się z wnoszeniem nadzwyczajnych środków odwoławczych na niekorzyść oskarżonego. Za takim pojmowaniem czasu realizowania funkcji oskarżania przemawia związane oskarżyciela publicznego zasadą legalizmu. Ponadto, jeżeli oskarżyciel publiczny odstąpi od oskarżenia a sąd umorzy postępowanie albo niewinni oskarżonego, to z momentem wydania przez sąd stosownego orzeczenia nie powstaje sytuacja, która czyniłaby oświadczenie o odstąpieniu nieodwołalnym. Wydanie w tym wypadku orzeczenia o umorzeniu albo uniewinnieniu nie jest skutkiem odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia, lecz konsekwencją stwierdzenia przez sąd okoliczności uniemożliwiających skazanie oskarżonego.

Opierając się na regułach dotyczących odwołalności można by zaproponować inne rozstrzygnięcie tej kwestii w razie zaaprobowania poglądu, w myśl którego odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia stanowi wystarczającą, samodzielnie podstawę do umorzenia przez sąd postępowania. Wówczas orzeczenie sądu o umorzeniu byłoby bezpośrednią konsekwencją odstąpienia oskarżyciela publicznego od oskarżenia. Z momentem wydania tego orzeczenia zostałyby wywołane skutki oświadczenia przewidzianego przez art. 36 k.p.k. Zgodnie zaś z ogólnymi regułami dotyczącymi odwołalności czynności winna zostać wówczas wyłączona możliwość odwołania zrzeczenia prokuratora⁵⁰. Sytuacja oskarżyciela publicznego byłaby wtedy podobna do układu procesowego przewidzianego przez art. 444 § 1 k.p.k. W myśl zaś poglądów doktryny i orzecznictwa SN, z chwilą wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu, oskarżyciel prywatny nie może cofnąć swego zrzeczenia wykonywania funkcji oskarżenia⁵¹. Pogląd ten należy podzielić. Wydanie w tym wypadku orzeczenia o umorzeniu jest następstwem odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia i związania sądu tym oświadczeniem. Jedyne argumenty przemawiające wówczas przeciwko pogładowi o nie-

⁵⁰ Zob. też: M. Cieślak: *Odstąpienie...*, s. 22; S. Szafranec: *op. cit.*, s. 191-192.

⁵¹ W. Daszkiewicz: *Oskarżyciel...*, s. 326; S. Kalinowski, M. Siewierski: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 136; A. Mogilnicki: *op. cit.*, s. 169; L. Peiper: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 130; S. Waltoś: *Postępowanie szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 203; J. Waszczyński: *Glosa do uchwały 7 sędziów SN z 17 IX 1959 r.*, VI KO 33/59, „OSPİKA” 1960, nr 11, s. 679. Zob. też *wyroki SN z 12 III 1931 r.*, II. 2K. 118/31, *Zbiór Orzeczeń 1931*, poz. 289; *uchwałę 7 sędziów SN z 17 IX 1959 r.*, VI KO 33/59, „OSPİKA” 1960, nr 11, poz. 303.

odwołalności oświadczenia oskarżyciela publicznego o odstąpieniu od oskarżenia mogłoby wynikać z powołania się na zasadę legalizmu i nie związania funkcji oskarżenia z określonym tylko etapem procesu.

SUMMARY

The paper is concerned with the interpretation of Article 36, Code of Criminal Procedure, under which dropping the charge by the public prosecutor does not bind the court. The author treats the prosecutor's declaration of dropping the charge as a renunciation of performing the function of accusation in criminal proceedings. He discusses differing views found in the doctrine and decision of the Supreme Court and criticizes the reduction of the essence of dropping the charge by the prosecutor to withdrawing the charge or indictment. When the public prosecutor dropped the charge and the court found this dropping justified then there are no grounds to discontinue proceedings for want of the charge by the authorized prosecutor (Article 11 item 4, Code of Criminal Procedure). The indictment becomes an irreversible act once it has been lodged with the court. The author supports the view that dropping the charge by the public prosecutor cannot be the independent grounds for discontinuance of the proceedings by the court. However, the author agrees that the public prosecutor has the right to withdraw the declaration of dropping the charge.